Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 213 (644) Łódź, piątek 8 sierpnia 1947 r. CENA 3 ZŁ

Anglosasi proszą Francję o udział w dyskusji w sprawie Niemiec

PARYŻ, (PAP) — Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych podało dzisiaj do wiadomości, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone zwróciły się do rządu francuskiego z prośbą o przedstawienie swych poglądów w sprawie poziomu produkcji przemysłowej w Niemczech, oraz zastrzeżeń co do ewentualnego jego podniesienia.

Jeszcze 200 tysięcy Niemców powinna przyjąć strefa brytyjska

NOTA POLSKI

do Sojuszniczej Rady Kontrolnej w Berlinie

BERLIN, (PAP) — Władze brytyjskie zawiadomiły szefa polskiej misji wojskowej w Berlinie generała Prawina, że uważają swe zobowiązania odnośnie przyjęcia do strefy brytyjskiej półtora miliona Niemców repatriowanych z Polski za wypełnione.

Przedstawiciel brytyjski podał w szczególności, że do dnia dzisiejszego przybyło już 1,4 miliona Niemców do strefy brytyjskiej, a pozostałych 100.000 uzupełnią Niemcy, którzy w strefie amerykańskiej czekają na wpuszczenie ich do strefy brytyjskiej.

Generał Prawin wysłał w związku z tym notę do Rady Kontroli, w której zwraca uwagę na okoliczność, że władze brytyjskie zobowiązały się przyjąć 1,5 miliona Niemców z Polski.

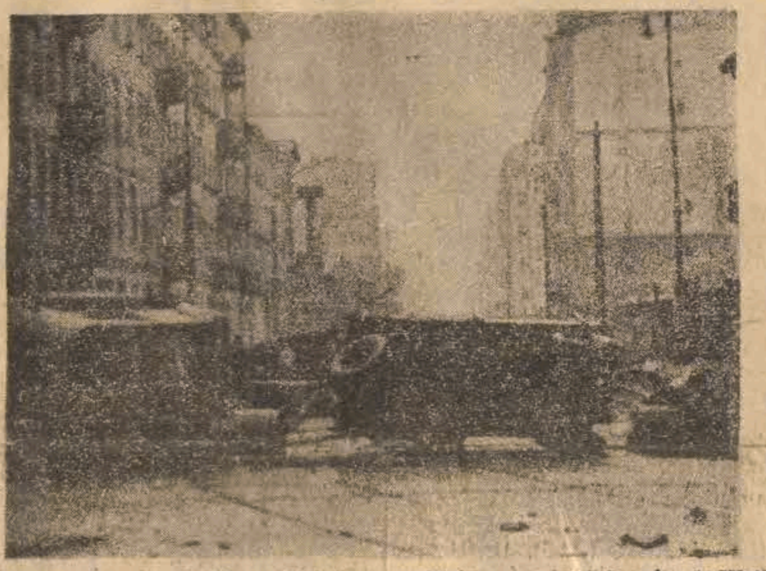
Rząd polski nie może być odpowiedzialny za nielegalną infiltrację Niemców z różnych stref do strefy brytyjskiej, zwłaszcza że przybysze nie mogli dostać się bezpośrednio z Polski wskutek braku wspólnej granicy między Polską a brytyjską strefą okupacyjną.

Generał Prawin podkreślił w nocie, że cyfra 1,4 miliona Niemców przyjętych w brytyjskiej strefie okupacyjnej obejmuje również Niemców, którzy przybyli z Polski do strefy brytyjskiej przed zawarciem układu o przesiedleniu Niemców do brytyjskiej strefy okupacyjnej.

Według układu zaś władze brytyjskie zobowiązały się przyjąć 1,5 miliona Niemców z Polski do chwili podpisania go w zimie br. władze brytyjskie oświadczyły, że czasowo przerywają repatriację Niemców wskutek ostrej zimy uznając w ten sposób swój obowiązek przyjęcia dalszych transportów.

Nota w końcu zaznacza, że w strefie brytyjskiej przyjęto dotąd nie więcej niż 1,3 miliona Niemców z Polski, wobec czego władze brytyjskie zobowiązane są przyjąć jeszcze 200.000 tys. osób.

PRZED TRZEMA LATY W WARSZAWIE



Pod naporem niemieckim oddziały powstańcze wycofały się z Woli. Droga odwrotu wiodła po przez gruzy barykad. Foto SAP.

Rada Bezpieczeństwa powołała nową komisję dla rozpatrzenia sprawy greckiej

NOWY JORK (PAP). W usiłowaniu wyjścia ze ślepego zaułka w jakim ugrzęzła sprawa grecka, Rada Bezpieczeństwa wyłoniła Komisję Narodową, która ma powziąć w tej sprawie konkretne decyzje.

W skład komisji wchodzą Stany Zjednoczone, Związek Radziecki, Francja, Polska, Wielka Brytania, Australia, Kolumbia.

Uchwała o wyłonieniu komisji zapadła 10 głosami przy powstrzymaniu się delegata Związku Radzieckiego Gromyki.

Powstrzymanie się delegata ZSRR od głosu należy uważać za zarezerwowanie sobie przez niego prawa sprzeciwu w stosunku do ewentualnej decyzji komisji na wypadek gdyby próbowała ona powrócić do rezolucji USA wobec której ZSRR zgłosił veto.

Decyzja o wyłonieniu komisji została powzięta po odrzuceniu kompromisowego wniosku polskiego zgłoszonego na sobotnim posiedzeniu przez dr Langego.

Wniosek ten uzyskał głosy Związku Radzieckiego i Polski przy powstrzymaniu się pozostałych delegatów.

Delegat francuski Parodi, oświadczył, że powstrzymuje się od głosu, ponieważ propozycja polska jest niewystarczająca.

Wyjazd delegacji brytyjskiej do Waszyngtonu

LONDYN, (PAP) — W piątek wyjeżdża do Waszyngtonu delegacja brytyjska na konferencję w sprawie produkcji węgla w Zagłębiu Ruhry.

Na czele delegacji brytyjskiej stoi William Strang, doradca polityczny sir Sholto Douglas, komendant brytyjski w Niemczech.

W Londynie stwierdzono wczoraj autorytatywnie, iż Stany Zjednoczone nie wyraziły dotychczas zgody na propozycję brytyjską, by rozmowy objęty nie tylko spraw w Zagłębiu Ruhry.

Nasze stanowisko

Podczas, kiedy my i inne państwa słowiańskie potrafiliśmy uczciwie i sumiennie ocenić cel i charakter konferencji paryskiej i odpowiednio się do niej ustosunkować, inne państwa, państwa zachodnie, dopiero teraz wprawdzie, ale jednak zupełnie jasno dają wyraz swego niepokoju. Potwierdzają słuszność naszych tez i naszego postępowania.

Czołowy przywódca socjalistów szwedzkich Branting, stwierdził na łamach rządowego pisma, że konferencja paryska obliczona na pozór na zainteresowanie się sprawami gospodarczej natury, zamieniła się w konferencję wybitnie polityczną. Minister spraw zagranicznych tego kraju, oświadczył natomiast wręcz, że Szwecja pragnie prowadzić własną politykę zagraniczną, niezależnie od gry wielkich mocarstw.

Zbyt widoczne i rażące są wpływy międzynarodówki bankierów i trustów. Żarłoczne apetyty międzynarodowego kapitału muszą otworzyć oczy wszystkim ludziom. Szelest dolarowych banknotów wzmacniany szantażem, nie może być argumentem, przed którym ustępowałaby kiedykolwiek racja stanu i żywotne interesy państw, wysoko ceniących swoją wolność, suwerenność i prawo samostanowienia o swoim losie. Ilekroć na stole obrad międzynarodowych mówić się będzie językiem akcjonariuszów fabryk broni i właścicieli hut, zawsze, prędzej czy później, tego rodzaju akcja znajdzie odpowiednią postawę narodów, które rozumieją, że faszyzm zrodzony został i istnieć może tylko na bazie kapitalistycznego porządku świata. Osłabiając i poskramiając apetyty kapitalistów — niszczymy faszyzm, utrwalamy niepodległość, wzmacniamy swoją suwerenność, tworzymy warunki pod sprawiedliwy podział dóbr społecznych między narody świata.

Trzeźwy głos szwedzkich mężów stanu dowodzi, że stanowisko Polski jest coraz szerzej i coraz wyraźniej oceniane zgodnie ze stanem faktycznym.

Marshall ma nadzieję - a Snyder zaprzecza

USA zgodzą się

na złagodzenie warunków umów handlowych z Anglią

NOWY JORK, (PAP) — W tym samym czasie gdy Attlee przemawiał w Izbie Gmin min. Marshall odbył w Waszyngtonie konferencję prasową.

Minister Marshall oświadczył, że Stany Zjednoczone zgodzą się na to, by konferencja anglo-amerykańska zaczynająca się 12 bm. w Waszyngtonie wykroczyła poza ramy produkcji węgla w Zagłębiu Ruhry i objęła m. in. złagodzenie postanowień umowy pożyczkowej anglo-amerykańskiej.

Marshall powiedział, że mimo iż nie jest tego całkowicie pewnym, ma jednak nadzieję, że złagodzenie to będzie mogło nastąpić bez zgody Kongresu.

Charakterystycznym jest, że jednocześnie na innej konferencji prasowej, minister skarbu USA Snyder oświadczył, że Stany Zjednoczone poczyniły już wszelkie te koncesje jakich mogły dokonać bez zgody Kongresu.

Te jednoczesne sprzeczne oświadczenia dwóch członków rządu uwypuklają raz jeszcze trudności z jakimi spotyka się kwestia pomocy zagranicznej w Stanach Zjednoczonych.

Polityka USA, która na terenie międzynarodowym dąży do zwalczenia brytyjskich planów socjalizacji przemysłu niemieckiego, oraz stawiania przez Francję na pierwszym miejscu kwestii bezpieczeństwa a na froncie domowym ma do pokonania nastroje wrogie kongresowi republikańskiemu nie jest całkowicie uzgodniona nawet w łonie samego gabinetu.

ZSRR weźmie udział w Konferencji Międzynarod. Czerw. Krzyża

MOSKWA, (PAP) — Agencja Tass komunikuje, że Radziecki Czerwony Krzyż przyjął zaproszenie Międzynarodowego Czerwonego Krzyża na wzięcie udziału w konferencji europejskiej która odbędzie się w Belgradzie.

Milionowe nadużycia oficerów i urzędników anglosaskich w Trieście

TRIEST, (SAP) — Trzech oficerów amerykańskich major Richardson szef komisji robót publicznych, brytyjski major Squire jako zastępca i brytyjski kapitan Wilde oskarżeni zostali o korupcję i sprzeniewierzenie dochodzące do kilku milionów lirów.

Dochodzenie zostało wszczęte jeszcze w lipcu po skandalu jaki wybuchł w biurze robót publicznych.

Major Richardson ma stanąć przed sądem wojskowym amerykańskim. Koledzy jego przed sądem brytyjskim.

Pięciu urzędników cywilnych skompromitowanych w tej aferze stanie przed sądem sojuszniczym.

Dochodzenia prowadzone są w dalszym ciągu. Celem zbadania 24 przedsiębiorców zaaresztowanych w chwili wykrycia skandalu.

Angielska wełna dla Polski

WARSZAWA (SAP). W ramach umowy z Anglią Polska otrzyma niebawem wełnę z demobilu angielskiego za półtora miliona szterlingów.

Poza wełną zarezerwowany został dla nas sprzęt wartości około 1 miliona 200 tys. funtów.

Przybędą więc z Anglii obrabiarki, łodzie motorowe, silniki, pompy budowlane, wagony chłodnie, wozy strażackie, aparaty nurkowe, żurawie pływające itp.

Poseł Zilliacus nawołuje rząd do wznowienia rokowań z ZSRR

Brak dolarów i zwyżka cen w USA

głównymi przyczynami brytyjskich trudności gospodarczych - oswiadcza minister Dalton

LONDYN (SAP). Brytyjski minister skarbu DDalton wznowił w Izbie Gmin debatę w sprawie sytuacji ekonomicznej W. Brytanii.

Min. Dalton przedstawił zestawienie cyfr obrazując wzrost cen artykułów żywnościowych w Ameryce.

Wzrost cen spowodował, że za pożyczkę dolarową nie można było za kupić w Ameryce tych samych ilości artykułów, jakie planowano podczas rokowań o pożyczkę.

Spadek brytyjskiego eksportu jest zaś rezultatem kryzysu opałowego ostatniej zimy.

Zasadniczą przyczyną obecnego kryzysu — dodał Dalton jest brak dolarów w całym świecie. Brak ten wystąpił ostro w ostatnich kilkunastu miesiącach.

Koszt zakupu towarów z pożyczki amerykańskiej wzrósł od 40 do 50 procent od czasu zawarcia układu w roku 1945. Z podobnych przyczyn Kanada znalazła się również w trudnej sytuacji. Podobnie jest z krajami Południowej Ameryki i innymi stosunkowo silnymi krajami jak np. ze Szwecją.

Dalton wykazał, że istnieją nadwyżki eksportu St. Zjednoczonych we wszystkich krajach świata. Eksport amerykański sięga cyfry 21 miliardów dolarów, w porównaniu z importem 8 miliardów dolarów. I to jest właśnie przyczyną powyższego braku dolarów.

Min. Dalton powiedział następnie, że niektóre warunki pożyczki amerykańskiej zostały narzucone W. Brytanii.

W rzeczywistości rząd W. Brytanii nie mógł uniknąć niewygodnych warunków dla siebie. Jednakże warunki te zostały dotrzymane i naród brytyjski może być dumny z brytyjskich metod i powodzenia interesów.

Dalton oświadczył, że jego zdaniem pożyczka amerykańska została zużyta w 25 procentach na artykuły żywnościowe, w 27 proc. na surowce łącznie z benzyną, 14 proc. na maszyny, a w 7 proc. na okręty, 12 na tytoń, 4 proc. na filmy i 11 proc. na żywność i inne artykuły za opatrzenia dla Niemiec.

Nie było to więc roztrwonienie pożyczki na zachcianki jak wyraził się Churchill.

LONDYN (PAP). Cała prawie prasa londyńska za wyjątkiem oficjalnego organu Labour Party, „Daily Herald" krytykuje plan gospodarczy przedstawiony przez premiera Attlee na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin.

Prasa podkreśla, że plan nie zmienia w niczym dotychczasowej polityki zwlekania i stosowania środków paliatywnych.

Plan rządowy określają dzienniki jako połowiczny i nieśmiały.

Zarzuca się również premierowi, że zataił przed narodem brytyjskim grozę sytuacji gospodarczej.

Pisma konserwatywne uważają plan rządowy za nie wystarczający.

Przypuszcza się, że konserwatyści po zakończeniu debaty głosować będą przeciwko rządowi.

Przemówienie premiera Attlee wywołało również niezadowolenie w niektórych kołach Labour Party.

Wielu labourzystów zarzuca premierowi, że przygotowuje plan, który obarcza nowymi ciężarami przede wszystkim ludność robotniczą i warstwy ubogie.

Największe jednak niezadowolenie wywołała również zapowiedź stosunkowo małej redukcji brytyjskich sił zbrojnych.

W dniu wczorajszym liczna grupa posłów Labour Party przesłała premierowi memorandum zawierające potępienie planu rządowego i domagające się również natychmiastowego zwołania konferencji grupy parlamentarnej Labour Party.

LONDYN (SAP). W debatach jakie nastąpiły po mowie premiera Attlee w Izbie Gmin zabrał głos m. in. poseł lewicy Partii Pracy Zilliacus, który żądał wznowienia rokowań handlowych ze Zw. Radzieckim.

Zilliacus stwierdził że uzyskanie 10 mil. centnarów metr. zboża radzieckiego przyniesie natychmiastową obniżkę cen zboża ze Stanów Zjednoczonych.

Zilliacus wzywał rząd by pertraktował w Waszyngtonie ze Stanami Zjednoczonymi jak również równy z równym a nie jak zbankrutowany dłużnik z wierzycielem.

LONDYN (PAP). W ostatniej chwili donoszą, że opozycja będzie głosowała przeciwko rządowi.

W kołach rządowych przypuszczano, że opozycja mimo krytyki pod adresem rządu poprze plan gospodarczy względnie powstrzyma się od głosowania.

Okazało się jednak, że opozycja postanowiła demonstracyjnie głosować przeciwko rządowi.

Przed powołaniem komisji arbitrażowej

Indonezja odrzuca

mediację USA w jej konflikcie z Holandia

WASZYNGTON, (PAP) — Amerykański minister spraw zagranicznych Marshall podał w środę do wiadomości, że Stany Zjednoczone gotowe są podjąć się mediacji w sporze pomiędzy Holandią a Republiką Indonezyjską.

Gdy tylko obie strony wyrażą swą zgodę misja amerykańska uda się w drogę.

Zgoda na mediację nie została uzależniona od spełnienia jakichkolwiek warunków.

NOWY JORK (PAP). Urzędujący sekretarz generalny ONZ Peltyr ogłosił, że otrzymał od premiera Indonezji depeszę żądającą jaknajszybszego przysłania na teren operacji komisji ONZ dla nadzoru nad wykonaniem warunków zawieszenia broni.

Oczekuje się, że delegat Filipin Fanlo Romulo wystąpi do Rady z wnioskiem o mianowanie komisji złożonej z przedstawicieli narodów Filipin, Indii, Australii, USA i W. Brytanii.

Zadaniem komisji miało by być przeprowadzenie arbitrażu między Indonezją a Holandią. Mianowanie takiej komisji wydaje się najodpowiedniejszym wyjściem ponieważ premier Indonezji oświadczył, że rząd jego nie zamierza przyjmować propozycji mediacyjnej USA, zgadza się natomiast na arbitraż komisji ONZ.

PARYŻ (PAP). Prasa donosi, że rząd indonezyjski odrzucił mediację Stanów Zjednoczonych w sporze z Holandią.

Komunikat indonezyjksi podkreśla, że sprawę napadu Holandii na Indonezję winna rozpatrzeć komisja ONZ, wobec czego pośrednictwo St. Zjedn. nie jest potrzebne.

LONDYN (PAP). Jak podaje agencja Reutera, rząd australijski zawiadomił drogą radiową rząd indonezyjski, iż gotów jest podjąć się wraz ze Stanami Zjednoczonymi arbitra w konflikcie holendersko-indonezyjskim.

Bunt jeńców niemieckich w Egipcie

KAIR (SAP). W obozie jeńców niemieckich w Abasieh koło Kairu wybuchł bunt.

Od pewnego czasu wielu jeńców zgłaszało się o pozwolenie na tymczasowy pobyt w dolinie Nilu.

Władze egipskie w obawie przed tą nową a niepożądaną inwazją wydały zarządzenie zakazujące Niemcom osiedlania się nad Nilem.

Zarządzenie to spotkało się z otwartym buntem jeńców.

Opór zbuntowanych Niemców przełamany został dopiero wtedy, gdy komendant policji wydał rozkaz rozstrzeliwania wszystkich jeńców, którzy natychmiast nie zaprzestaną walki.

Protest Jugosławii

przeciw wywożeniu urządzeń przemysłowych z Poli

BELGRAD, (PAP) — Jugosłowiański minister spraw zagranicznych Simicz wystosował nową notę do posłów brytyjskiego i amerykańskiego, w której stanowczo protestuje przeciwko wywożeniu przez sojuszniczą administrację wojskową sprzętu przemysłowego i różnych materiałów z Poli.

Rząd jugosłowiański uważa, że jest to sprzeczne z układem regulującym stosunki między Wielką Brytanią i USA z jednej strony, a Jugosławią z drugiej i domaga się wydania zarządzenia niezwłocznego zaprzestania dalszego wywozu, oraz zwrotu wywiezionego już sprzętu.

Sprzeczne zeznania świadków

w procesie Marii Bortnowskiej

W dalszym ciągu procesu działaczki PCK Bortnowskiej zeznawała świadek Maria Plater, obciążając oskarżoną. Na pytania obrońców, zostało ustalone, że świadek jako „królik doświadczalny" zawdzięczał życie oskarżonej, która ukryła ją na swym bloku.

Świadek Łuczyńska mówi o brutalnym obchodzeniu się z nią oskarżonej.

Świadek Matczak Irena twierdzi, że oskarżona biła ja i kopała, nie może jednak ustalić żadnego nazwiska świadków tego znęcania się nad nią.

Inne więźniarki — świadkowie, jak Długosz, Dikman i Chociłowska mówią o oskarżonej z najwyższym uznaniem. Na bloku Bartnowskiej prowadzone były tajne wykłady. Z chwilą ewakuacji, gdy ogłoszono, że obóz jest podminowany, Bortnowska, mogąc wyjechać do Szwecji, pozostała do ostatka z więźniarkami, otaczając je opieką.

Trudne warunki obozowe, nie dla wszystkich więźniarek zrozumiałe, zmuszały wszystkie blokowe do chwilowych represji, by uchronić cały obóz przed groźnymi konsekwencjami.

Wskutek dużej ilości pozostałych do przesłuchania świadków odroczono rozprawę do dnia następnego.

Powiatowe Konferencje Aktywu

P. P. R. i P. P. S.

w dniu 10 sierpnia b. r. z udziałem przedstawicieli Wojewódzkich Komitetów:

Przemówienia wygłoszą: z ramienia

		P.P.R.	P.P.S.
Kutno	tow.	Tomczak	Wróblewski W
Końskie	„	Sforzowski	Duniak St.
Łęczyca	„	Dylewski	Olasik Z.
Łowicz	„	Sysak	Czernik K.
Opoczno	„	Geraga	Kieler J.
Pabianice (dla pow. łaskiego)	„	Kubicki	Karaczewski A.
Piotrków	„	Przybylski	Kowalski J.
Rawa-Maz.	„	Nieśmiałek	Ajnenkiel E.
Sieradz	„	Potapczuk	Szwajcer M.
Skierniewice	„	Kuliński	Dobruś E.
Tomaszów (dla pow. brzezińskiego)	„	Kucner	Stawiński
Wieluń		Cyganek	Krupa-Skibiński

WOJEWÓDZKI KOMITET P.P.S.

KOMITET WOJEWÓDZKI P.P.R.

ODGŁOSY ze ŚWIATA

Niemcy w Hiszpanii

Z POŚRÓD 5.000 wielkich przedsiębiorstw hiszpańskich, 1,000 opanowanych jest całkowicie przez kapitał niemiecki, a 2,000 podlega kierownictwu niemieckiemu.

Zgodnie z oficjalnym potwierdzeniem rządu amerykańskiego w ubiegłym roku przebywało w Hiszpanii 2,200 uczonych hitlerowskich, którzy pod egidą słynnego agenta Gestapo, Hermana Grunmana, prowadzili doświadczenia, zmierzające do udoskonalenia radaru.

Na wybrzeżu hiszpańskim, w pobliżu zatoki Gaskońskiej, osiedlił się istny sztab oficerów hitlerowskich z generałem Kramerem na czele. W armii falangistowskiej i w hiszpańskim legionie cudzoziemskim zajmują stanowiska instruktorów tysiące oficerów niemieckich. W Hiszpanii przebywa obecnie przeszło 80,000 aktywnych działaczy hitlerowskich.

Rząd generała Franco słabnie coraz bardziej, czego dowodzą najwyraźniej usiłowania, zmierzające do skaptowania monarchistów — i nie może zrezygnować z tak poważnego atutu, jaki stanowi dla niego armia hitlerowców, która zapewnia mu poparcie w walce z narodem hiszpańskim.

Ciężka waga operowej artystki

AMERYKAŃSKIE artystki operowe dbają ogromnie o zachowanie swej urody i młodzieńczej smukłości linii, gdyż wszystkie marzą o karierze filmowej, otwartej zawsze dla ładnych dziewcząt, umiejących w dodatku ładnie śpiewać. Wyjątek pod tym względem stanowi Helena Traubel. Czterdziestoletnia ta artystka waży 85 kg i nie przestrzega żadnej diety, uważa bowiem, iż tusza wpływa doskonale na jej głos. Artystka nie boi się utraty swego stanowiska, wie bowiem doskonale, iż zarówno dyrekcja Opery Metropolitan, jak i cała krytyka amerykańska, uważa ją za najdoskonalszą odtwórczynię kobiecych ról w operach Wagnerowskich.

— Pięknych dziewcząt są w Ameryce całe zastępy — powiada korpulentna śpiewaczka — ale niech która spróbuje zaśpiewać partię Izoldy! Wiem, że żadna mi nie dorówna i dlatego mogę sobie pozwolić bez najmniejszego niepokoju zjadać po 6 ciastek dziennie.

Nowe banknoty 10 - złotowe

wprowadzone w obieg

Narodowy Bank Polski zawiadamia, że z dniem 18 sierpnia r.b. wprowadza do obiegu nowe bilety bankowe 10-złotowe II-emisji z datą Warszawa, 15 maja 1946 roku, podpisane przez Prezesa, Naczelnego Dyrektora i Skarbnika.

Bilety te wykonane są na papierze białym, gładzonym z odcieniem kremowym i bieżącym znakiem wodnym, przedstawiającym dużą stylizowaną literę „W".

Wymiar nowego biletu 10-złotowego wynosi 128x70 mm.

Całość biletu utrzymana jest w kolorze: boki — ciemno-wiśniowym, ku środkowi kolor zielony, następnie środek żółto-brązowy.

Bilet nie posiada oznaczonej serii i numeracji.

Jednocześnie Narodowy Bank Polski zaznacza, że znajdujące się dotychczas w obiegu bilety 10-złotowe emisji 1944 r. są nadal prawnym środkiem płatniczym i obiegać będą narówni z biletami nowej emisji.

[K]obiety przebudują świat

tak twierdziły ich delegatki na Kongresie w Paryżu

(Korespondencja własna)

[W]ierzcie mi, że opinię publicz[ną] w 8-ciu procentach tworzą ko[biety]" — mówiła amerykańska ko[men]tatorka radiowa, wspaniała [ko]biety i zarazem piękna ko[bieta] o wyrazistym, uduchowio[nym] obliczu. — Możemy zmienić [oblicze] świata, możemy zapobiec [woj]nom i stworzyć warunki roz[woju] pokojowej kultury ludzko[ści].

[Su]gestywne słowa padły w wiel[kiej s]ali obrad UNESCO w Paryżu, [gdzie] zgromadziły się w końcu [lipca] przedstawicielki **Międzynaro[dow]ej Federacji Kobiet Pracują[cych] Zawodowo.**

KOBIETY PRAKTYCZNE

[Pra]wniczki, inżynierki, dyrektor[ki in]stytucji państwowych i spo[łecz]nych przedsiębiorstw i biur, [le]ki, dziennikarki, ekonomist[ki, a]rtystki, pracownice wszelkich [spe]cjalizowanych zawodów — [od p]olityki do pielęgniarstwa — [myślą] kategoriami realnymi.

[D]latego Kongres Federacji Mię[dzyna]rodowej K.P.Z. nie uchwalił [szum]nych rezolucji, „wzywają[cych] kogoś do czegoś — lecz u[stalił] plany prac, jakie ma prze[pro]wadzić zarówno Federacja Mię[dzyna]rodowa i Federacje Klubów [w po]szczególnych krajach, **liczące [ogól]nie 300,000 zawodowczyń.**

MYŚL O WŁADZY

[Dro]gą do celu jest **wejście ko[biet] do współpracy we wszystkich [waż]nych instytucjach międzyna[rodo]wych i krajowych, uzyskanie [wpły]wu i władzy.** Tylko tym spo[sobe]m — sądzą kierowniczki Fe-deracji — **można istotnie zmienić coś na lepsze w układzie politycznym, gospodarczym i moralnym ludzkości.**

Dlatego też Federacja nałożyła swym członkiniom w poszczególnych krajach zadanie wpływania na opinię publiczną przez tworzenie własnej prasy, przez radio i wydawnictwa oraz informacje o pracy kobiet i ich udziale w produkcji i organizowaniu kultury.

Na wniosek delegacji polskiej, uczestniczącej w lipcowym Kongresie Międzynarodowej Federacji K.P.Z., zorganizowana będzie nowa wystawa artystyczna oraz podjęte będą częstsze wzajemne wycieczki i kursy międzynarodowe członkiń Federacji z różnych krajów.

POLKI NA KONGRESIE

Udział delegacji polskiej w tym Kongresie miał duże znaczenie propagandowe, poza odnowieniem osobistych więzów z federacjami klubów K.P.Z. w 15 innych krajach. Przybycie Polek witane było serdecznie i owacyjnie, przedstawicielkom Polski dano wybitne miejsce w obradach Kongresu, w dyskusji na plenum i w komisjach.

Mała, 3-osobowa delegacja, złożona z red. Jadwigi Krawczyńskiej(rzeźbiarki Ludwiki Nitschowej i muzyczki - kompozytorki Anny-Marii Klechniowskiej, z trudem mogła podołać obowiązkom i pracom kongresowym wobec licznych delegacji, reprezentowanych w sumie przez przeszło 270 uczestniczek.

DAWNA I NOWA PRZEWODNICZĄCA

Delegacja polska wręczyła ustępującej przewodniczącej Federacji Międzynarodowej, dr Lepie Madesin-Phillips dar, w postaci brązowej statuetki miniatury Warszawskiego pomnika Marii Curie-Skłodowskiej, dzieła Ludwiki Nitschowej.

Był to wyraz wdzięczności dla wbitnej, mądrej przewodniczki, **która ze specjalną serdecznością odnosi się do kobiet polskich i podkreśla zawsze ich wspaniały przykład dany światu.**

Nową przewodniczącą Federacji Międzynarodowej K.P.Z. została wybrana Sally Butler, przewodnicząca Federacji Klubów w Stanach Zjednoczonych. Adwokatka i wicedyrektor Powszechnego Urzędu Kas Oszczędnościowych, znana jest ze swej dzielności i prawości charakteru. Sekretarką generalną wybrano Bergliot Lie, ekonomistkę norweską.

K.

Wytwórczość polska

na Targach Międzynarodowych

Udział Polski w międzynarodowym życiu gospodarczym, którego jedną z form są tzw. Targi, nie ogranicza się tylko do podobnych imprez na własnym terenie (Targi Gdańskie i Poznańskie), ale eksponaty polskie są również wystawiane i na targach zagranicznych.

W najbliższym czasie Polska weźmie m. in. udział w Międzynarodowych Targach w Sztokholmie, Plovdiv (Bułgaria) i Pradze.

W stolicy Szwecji Targi trwać będą od 23.8. do 7.9. r.b. Reprezentowany na nich będzie polski przemysł metalowy, hutniczy, elektrotechniczny, węglowy, chemiczny, włókienniczy i materiałów budowlanych. W Bułgarii (31.8. — 14.9.) i w Pradze (5 — 14.10) wystawione zostaną eksponaty przemysłu węglowego, metalowego i spożywczego. Specjalnie bogato obesłane zostaną naturalnie Targi Praskie posiadające, zwłaszcza na tle zawartych ostanio umów gospodarczych szczególne znaczenie dla gospodarki polskiej.

Na wszystkich imprezach reprezentowany będzie nie tylko przemysł państwowy ale również i to w dość znacznym zakresie spółdzielczość („Społem", Spółdzielnie pracy i Centrale Artystyczne) oraz sektor prywatny. (sot).

Drobne wynalazki

zapewniają znaczne oszczędności

Pracownicy kopalń Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego dokonali wynalazków, co dało **setki tysięcy złotych oszczędności w** ogólnej produkcji.

Dyrektor kopalni „Chwałowice" zaprojektował transport pyłu kotłowego przy pomocy taśmy gumowej. Daje to znaczną oszczędność w obsłudze i przyczynia się do usprawnienia ruchu. Po odliczeniu kosztów prądu, przynosi 10 tysięcy złotych miesięcznie oszczędności.

Sztygar dołowy kopalni „Ema" Molek Paweł sporządził przyrząd do wyciągania koron z otworów wiertniczych. Zastosowanie tego przyrządu daje roczną oszczędność około 100 tysięcy złotych w jednym zakładzie pracy.

Kierownik ruchu maszynowego kopalni „Rydułtowy" — Kuszera Józef usprawnił zastosowanie pary wylotowej kompresora parowego do podgrzewania wody. Po dwumiesięcznym wykorzystaniu uzyskano oszczędność w wysokości 178 tysięcy złotych. Dalsze oszczędności wynoszą 139 tysięcy złotych miesięcznie.

Zbrodniarze spod znaku UPA

osądzeni przez Sąd Wojsk. w Krakowie

W ostatnich czasach zasądzonych zostało przez Wojskowy Sąd w Krakowie około 140 osób za **przestępstwa usiłowania oderwania południowo-wschodnich ziem od państwa polskiego, przy równoczesnym posiadaniu broni oraz za dokonywanie gwałtów i zbrojnych zamachów na oddziały Wojska Polskiego.**

Przeważająca część oskarżonych została skazana na karę śmierci, a wyroki, w myśl przepisów ustawy został już wykonane.

Oskarżeni rekrutują się z pośród obywateli narodowości ukraińskiej, z zawodu są rolnikami.

UNRR-owskie zboże

napływa jeszcze do polskich portów

W ciągu lipca do portów polskcih nadeszło ogółem 19 statków z żywnością, pochodzącą z własnych zakupów za wolne dewizy oraz niewielkie ilości z zaległych dostaw UNRRA.

W transportach tych otrzymaliśmy m. in. 9,500 ton pszenicy, 11,727 ton żyta, 28,191 ton mąki pszennej razowej z własnych zakupów oraz 338 ton tej mąki i 312 ton płatków owsianych z dostaw UNRRA. Poza tym nadeszło w powyższych transportach 490 ton mięsa i 227 ton ryb.

Należy nadmienić, że 10 statków z żywnością znajduje się jeszcze w drodze do Polski. Zawierają one m. in. 17,399 ton mąki pszennej, zakupionej w Ameryce za wolne dewizy.

Dyrektor O. U. L.

osadzony w więzieniu

Dyrektor OUL w Olsztynie został aresztowany za różne nadużycia, których się dopuścił, pełniąc funkcję tę od dwóch lat. Za czyny swoje odpowie przed Sądem.

FANTASTYCZNA BAJKA „KONIK GARBUSEK" na ekranach kin łódzkich.

Piękna i naprawdę czarodziejska baśń — napozór naiwna, ale jednocześnie pełna głęboko ludzkiej treści — jest interesująca zarówno dla dorosłych jak młodzieży i dzieci.

Ciekawie skonstruowana, zaprawiona charakterystycznym rosyjskim folklorem w połączeniu z sugestywną dekoracją, stwarza obraz o dużych walorach artystycznych. Piękne i oryginalne zdjęcia zacierają granicę między realizmem widzenia a nieograniczonymi możliwościami fantazji.

Całość oparta na motywach znanej baśni P. Jerszowa — została zrealizowana przez Aleksandra Rou'ä, twórcę równie pięknej bajki „Za siedmioma górami".

Role główne wykonują: N. Alejnikow, I. Kowalewa, W. Gut. Barwność fantastyki i oryginalność tematu potęguje piękna ilustracja muzyczna L. Połowinkina.

„KONIK GARBUSEK" już od jutra grany będzie na ekranach kin łódzkich.

NASZ felieton

Ponury cień

Ludzie na ogół chętnie wykorzystują wszelkie okazje do obchodzenia różnorakich rocznic mniej lub bardziej ważnych wypadków. Ta jednak minęła prawie niepostrzeżenie. Nie było tym razem żadnych obchodów, mów, bankietów, wspomnień. A szkoda, że tak prawie zupełnie zapomniano o tej dacie — jest to bowiem jedna z tych rocznic, które rzeczywiście dają okazję do głębszego zastanowienia się, tym razem wspólnego zastanowienia się całej ludzkości.

Dwa lata temu nad japońskimi wyspami rozległa się potężna detonacja pierwszej bomby atomowej. Wybuch jej przypieczętował klęskę Japonii, która zrezygnowała z dalszej, beznadziejnej już walki. Świat po kilkuletnich krwawych zmaganiach doczekał się wreszcie oczekiwanego z utęsknieniem przez wszystkie narody pokoju.

Odkrycia w dziedzinie energii atomowej które w ten sposób przyczyniły się do zakończenia jednej z najkrwawszych wojen, miały jednocześnie otworzyć w dziejach ludzkości nowy okres, szumnie tu i ówdzie nazywany okresem atomowym. Miał go charakteryzować przełom w życiu ludzkim, w którym odtąd miało wszystko być łatwym. Energia atomowa miała stać się dobrodziejstwem dla ludzkości — mówiono wówczas, licząc na jak najszersze zastosowanie jej w różnych dziedzinach życia.

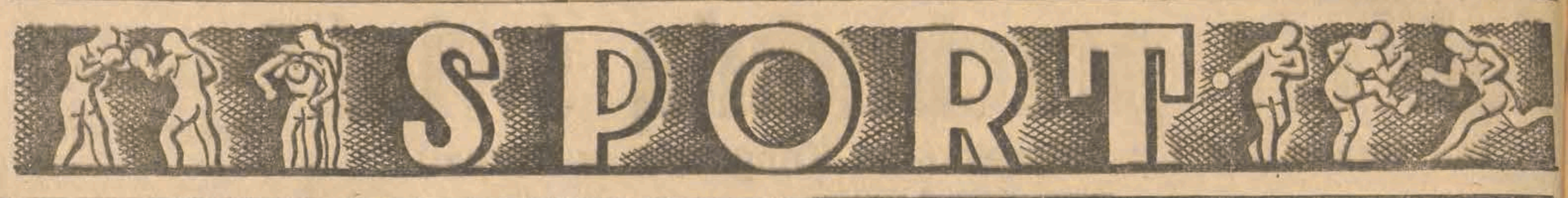
Minęły dwa lata i niewątpliwie przez ten czas uczeni różnych narodów nie ustawali w pracy nad pogłębieniem zdobyczy, osiągniętych w dziedzinie badań nad energią atomową. Jednocześnie o energii atomowej wiele mówiono i pisano. Interesowali się nią politycy w różnych stolicach świata, interesowali się nią również czytelnicy gazet, wyławiając z nich z największym zainteresowaniem wszelkie doniesienia o tej tajemniczej sile.

Tylko że język, którym cały ten czas mówiono o energii atomowej, stał się nie tylko niezrozumiałym dla szarego człowieka, myślącego o spokojnej przyszłości swojej i całej ludzkości, stał się jednocześnie złowróżbnym. Długie dyskusje przy stołach konferencjinych, toczone niejednokortnie w atmosferze wzajemnego braku zaufania i wzajemnych obaw, nie dotyczyły niestety, sposobów wykorzystania energii atomowej tak, by rzeczywiście stała się ona błogosławieństwem dla wszystkich. Przeciwnie, nad światem zawisł ponury cień bomby atomowej, najstraszliwszej broni, jaka mózgi i ręce ludzkie zdołały dotąd wyprodukować. Broń atomowa stała się w ręku niektórych, pozbawionych skrupułów polityków, obok klucza do napęczniałych złotem kas, jedynym argumentem.

I chociaż wszyscy ciągle zapewniali o swej dobrej woli, to jednakże długie spory i debaty nie przyniosły dotąd żadnego rezultatu. Komisja kontroli energii atomowej Narodów Zjednoczonych jeszcze dotąd nie potrafiła wykazać się żadnymi wynikami swych prac i doprowadzić w swoim łonie do oczekiwanego przez cały świat porozumienia.

Atom w pojęciach wielu milionów ludzi pozostał nadal symbolem groźnej, nieznanej broni.

SKOS.



Amoże by tak młodzież...

Cichocki kierownikiem napadu

repreprezentacji Łodzi na mecz ze Śląkiem

Wczoraj odbył się mecz—trening dwóch teamów piłkarskich przed ustaleniem reprezentacji Łodzi przeciw Śląskowi.

Zawody sędziował i jednocześnie korygował grę poszczególnych zawodników trener PZPN — Wacław Kuchar.

Nie interesuje nas w danej chwili wynik spotkania, bo na meczach treningowych wyniki są często bardzo wysokie i... przypadkowe.

Interesowała nas forma poszczególnych uczestników meczu, z których ustalona zostanie reprezentacja Łodzi.

Są pozycje, które bez specjalnych prób, można już było przed powyższym spotkaniem śmiało obsadzić. Do tych, w pierwszym rzędzie zaliczamy, stanowisko bramkarza i parę obrońców.

Na bramce przeciw Śląskowi zagra młody, bez specjalnej rutyny — Komar. Parę obrońców tworzyć będą Łuć i Włodarczyk.

Dużą dyskusję wywołała niewątpliwie obsadzenie trójki pomocy. Biorąc pod uwagę możliwości i grę wielu kandydatów na to stanowisko, doszliśmy do wniosku, że i tym razem należy sięgnąć po młodszych i mniej popularnych piłkarzy. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do Bajana ze Zjednoczonych. Bajan, naszym zdaniem, powinien grać na lewej pomocy. Wiemy, że wywoła to burzę protestów i jesteśmy na to całkowicie przygotowani. Bajan jest rasowym pomocnikiem, gdyż posiada odpowiedni wzrost, jest dobrze zaawansowany technicznie, umie pokryć dość „szczelnie" łącznika (przeciwnika) i zdradza dużą skłonność do gry zespołowej w pomocy, co przy sytsemie „WM" jest podstawowym warunkiem pożytecznej dla zespołu gry właśnie na tej pozycji.

Na środku pomocy chętniej widzie libyśmy Urbana, niż Milera. Urban, jest taktycznie lepiej przygotowany, bardzo prawidłowo ustawia się na swej pozycji i, mówiąc językiem sportowym umie „wyżyłować" powierzonego jego opiece przeciwnika. Ponieważ jednak Miler gra tylko na środku, a miejsce jego jest pewne, Urban znajdzie się z pewnością jako skrajny pomocnik.

Prawa strona ataku przejdzie gładko. Wszyscy zgodzimy się tym razem jednogłośnie na Hogendorfa — na parwym skrzydle i Barana — na prawym łączniku.

Kim obsadzić środek ataku?—Oto zasadnicze pytanie. Padnie z jednej strony krótka odpowiedź — Janeczkiem! Owszem, piłkarz ten posiada wiele walorów, które go predystynują do reprezentacji.

Jest szybki, pracowity i niebezpieczny pod bramką przeciwnika. Jego najpoważniejszym konkurentem jest „widzewiak" — Cichocki. Piłkarz ten grał przez 20 minut w Warszawie i tam już wykazał, że umie kierować atakiem i łączyć akcje pozostałej czwórki napadu. Cichocki jest zawodnikiem o znacznej inteligencji, którą wykorzystuje w pełni w wiązani konstruktywnych akcji w linii ataku. Rozporządza dość silnym strzałem z obu nóg i chętnie gra skrzydłami. Podsumowane walory przemawiają za tym, iż jemu raczej należy się stanowisko kierownika ataku.

Po meczu z WMKS-em pod adresem Łącza sypnięto ponownie sporą garścią zarzutów. Wytknięto mu, iż stronił od gry zespołowej.

Nie byliśmy świadkami tego spotkania, ale całkowicie wierzymy relacjom z Katowic. Wiemy, iż Łącz jest egoistą i lubi grać „teatralnie", dla galerii, uważając przy tym zupełnie błędnie, że bohaterem meczu jest zdobywca największej ilości bramek.

Łącz jednak potrafi i może (gdy chce) grać zespołowo i dlatego mimo wszystko proponujemy go na lewego łącznika sądząc, że nas nie zawiedzie, bo Łącz czasem więcej na boisku potrafi, niż... umie.

Lewe skrzydło powinien zająć debiutant — Marciniak z Widzewa. Marciniak posiada dobre biegi i jest jedynym w Łodzi skrzydłowym, który umie w „locie" centrować. A takie właśnie podania są najdogodniejsze dla trójki ataku zwłaszcza, gdy ta operuje nienaganną grą głową (Baran—Łącz) i strzałem z każdej pozycji. Nie widzieliśmy dotąd wprawdzie próbek jego strzałów, od których raczej się uchyla, ale przy pozostałej bramkostrzelnej czwórce, napadu, możemy mu ten mankament wybaczyć.

Nasz pogląd następującego zestawienia składu opiera się na generalnej zasadzie, którą od dawna forsujemy — zwiększać udział młodych zawodników w drużynach reprezentacyjnych.

(L-icz)

RKS „Płomień" remisuje w Chodakowie

W Chodakowie łódzka drużyna „Płomień", rozegrała mecz towarzyski z wicemistrzem Warszawskiej kl. A. „Bzurą", uzyskując po równorzędnej grze wynik remisowy 4:4 (2:2). Gra stała na dobrym poziomie. Na dziesięć minut przed końcem gry „Płomień" prowadził 4:2. Jednej bramki dla łodzian sędzia nie uznał. Wynik tego spotkania zasługuje na uwagę, gdyż „Bzura" odniosła w ostatnim czasie dobre wyniki, bijąc drużynę Łódzkich Zjednoczonych 6:2, reprezentację Łowicza 8:0 i uzyskując wynik remisowy z Polonią ze Świdnicy 3:3.

Bramki dla łodzian zdobyli: Kubiak 2, Odirym i Linkowski po jednej. Sędziował ob. Kaptur nieszczególnie.

Woźniakiewicz zdyskwalifikowany - Potwierdzenie PZB

WARSZAWA (PAP). Zarząd Związku Polskich Związków Sportowych rozciągnął dożywotnią dyskwalifikacje którą PZB ukarał Stanisława Woźniakiewicza na wszystkie działy sportu. Jak wiadomo Woźniakiewicz podczas meczu bokserskiego na Wybrzeżu znieważył czynnie sędziego ringowego Derdę.

Kolarze na start!

ŁOZK organizuje wyścig na 50 km

Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego, korzystając z wolnego terminu, organizuje w niedzielę dnia 10 sierpnia r. b. wyścig szosowy na dystansie 50 klm. dla zawodników z kartami wyścigowymi.

Ponieważ rezerwy kolarskie miały w sezonie bieżącym nieliczne możliwości startowania na szosie, więc w wyścigu tym nie powinno zabraknąć żadnego z adeptów kolarstwa.

Udział w wyścigu dozwolony jest dla wszystkich kolarzy, tak zrzeszonych, jak i niezrzeszonych, posiadających karty wyścigowe na rok bieżący.

Start do wyścigu odbędzie się punktualnie o godz. 9-ej, na autostradzie warszawskiej, za mostem, koło kowala.

Opłata startowa zł 50.— od zawodnika.

Sędzia główny ob. Denys Bernard.

PZPN zmienia decyzję!

Panowie, nie lekceważcie Łodz[i]

Wczoraj odbył się na stadionie ŁKS trening kandydatów do reprezentacji Łodzi na mecz o puchar Kałuży ze Śląskiem. Nie tylko piłkarze i organizatorzy przygotowują się do tej imprezy; również zwolennicy futbolu w naszym mieście z zainteresowaniem czekają na nią. I słusznie, bowiem mecz ten będzie jedną z ostatnich w tym roku dużych imprez piłkarskich.

Nagle spotkanie to stanęło pod znakiem zapytania. Wczoraj rozeszła się wersja, jakoby PZPN postanowił przenieść je z Łodzi na Śląsk. Dziś wyjeżdża do Warszawy przedstawiciel ŁOZPN-u aby interweniować w naczelnej magistraturze o utrzymanie w mocy ustalonego na początku rozgrywek kalendarzyka.

Uwzględniono w nim interesy wszystkich okręgów, tak, że w tym roku (puchar rozgrywany jest w dwu sezonach) każda z pięciu drużyn gra 2 mecze na własnym terenie i dwa wyjazdowe. Gdyby przeniesiono mecz z Łodzi na Śląsk, nasz okręg grał by tylko jedno spotkanie (kto wie zresztą czy i tego nie przeniosą) z Poznaniem w Łodzi, a trzy aż na wyjazdach.

Wprawdzie Łódź jest debiutantem w rozgrywkach pucharowych, ale to nie uprawnia nikogo do lekceważenia jej. Jeżeli kalendarzyk przewiduje, że mecz rozegrany ma być w Łodzi, to winien on się tu odbyć. W przeciwnym razie, będziemy mogli słusznie dopatrywać się z jednej strony majoryzowania okręgu łódzkiego i jego piłkarzy, a z drugiej — nadawania specjalnych przywilejów innym okręgom.

Jeżeli nawet jakieś istotnie przyczyny nakazywały by dokonanie zmian, to warunkiem ich przeprowadzenia jest uzgodnienie tej sprawy z najbardziej zainteresowaną stroną — z władzami okręgu łódzkiego. Tego nie dokonano.

Trzeba również wskazać na zdumiewającą logikę przy podejmowaniu tego rodzaju decyzji. Łódzkie władze piłkarskie nie [...] dzą dotąd żadnych przeszkód [...] zorganizowaniu spotkań wła[...] na swym terenie. Ale dojrza[...] je w Warszawie.

Wygląda to tak, że Warsza[...] wie lepiej co się dzieje w Łod[...] niż sami łodzianie. Wprowad[...] nie takich zwyczajów jest co [...] mniej nie wskazane i może o[...] zać się niezdrowe dla inicjator[...] Któregoś dnia może się bow[...] zdarzyć, iż dojdziemy tu do w[...] sku, że Warszawa nie ma war[...] ków na kierowanie rozgrywk[...] o puchar, i na Śląsk możemy [...] prostu nie pojechać. A to był[...] już szkodliwe.

W. K[...]

Stupnicki nie żyj[e]

Były reprezentacyjny hokeista [...] ski, uczestnik walk pod Tobru[kiem] i Monte Casino — Stefan Stup[nicki] popełnił w Londynie samobójstw[o].

Tragiczna ta wiadomość do[...] do Bytomia, gdzie Stupnicki, [...] były zawodnik lwowskich Czar[...] posiada wielu przyjaciół. Przyc[zyna] samobójstwa była zawiedziona [mi]łość.

Dziś radzą Kierownicy [...]

Dziś, 8 bm. w lokalu klubu (ul. Piotrkowska 67) o godzinie [...] odbędzie się odprawa klubowa [...] zwołana dla omówienia wielu [...] alnych spraw ze wszystkimi k[...] nikami sekcji i ich zastępcami.

Zebraniu przewodniczyć [...] prezes klubu ŁKS. — dyr. S[...] ski.

Stawiennictwo obowiązkowe.

Międzypaństwow[a] impreza juniorów

W wywiadzie udzielonym [...] glądowi Sportowemu" kpt. [...] PZB, — p. Derda podał m[i]ę[dzy] nymi do wiadomości, że PZB [...] widuje mecze między państwo[...] niorów Polski z Czechosłow[acją] [...] Węgrami.

Myśl ta bardzo się nam po[...] do sprawy tej jeszcze w swo[...] się powrócimy.

Z zawodników młodych, k[...] p. Derda miał możność ostatn[...] serwować podczas walk, p[...] mu się z Łodzi: w wadze pió[rkowej] — Grymin oraz w wadze mu[szej] Stanikowski.



23

Za jednymi drzwiami czekali ludzie, lecz były jeszcze drugie drzwi. Podszedł do nich i otworzył je szybko. Zawiasy nie zaskrzypiały nawet. Przed nim ciągnął się długi oświetlony korytarz bliźniaczo podobny do tego, którym nadszedł. Jack zamknął starannie drzwi i przekręcił dwa razy długi, dziwnego kształtu klucz, który wyjął z drugiej strony zamku. Futryna była żelbetonowa o typie używanym w sztolniach przeciwlotniczych, a same drzwi stalowe. Po namyśle pozostawił klucz w zamku. Teraz jeśli go będą ścigać, to nawet mając drugi klucz nie będą mogli otworzyć. Zarepetował pistolet i trzymając go w ręku ruszył naprzód. Był już blisko zakrętu, kiedy nagle gdzieś z boku otwarły się drzwi i na korytarz wyszedł człowiek. Znajdowali się od siebie nie dalej jak dziesięć metrów.

Jack uniósł lufę pistoletu i zatrzymał ją na wysokości piersi stojącego przed nim w osłupieniu młodzieńca.

— Ręce do góry — powiedział spokojnie po angielsku, popierając te słowa międzynarodowym ruchem ręki, zrozumiałym nawet dla głuchoniemych. Ręce nieznajomego uniosły się powoli ku górze i zamarły ponad głową.

Rozdział Jedenasty „UCIECZKA"

Na pół godziny przed opisanymi przez nas powyżej wypadkami, Johan przekręcił klucz w drzwiach swego pomieszczenia i ruszył korytarzem w stronę pokoju zajmowanego przez Joan.

Zapukał. Dziewczyna spała już. Obudziła się na dźwięk otwieranych drzwi i przymknęła na chwilę oczy oślepione światłem.

— Kto pan jest? — powiedziała — naciągając mimowolnym ruchem koc pod brodę.

— Proszę się nie obawiać. — Johan uśmiechnął się.— Zostałem przysłany tu przez człowieka, którego pani już zna. Mamy zamiar przetranslokować panią do wygodniejszego pomieszczenia. Jeżeli pani nie ma nic przeciwko temu chciałbym aby ubrała się pani teraz i poszła za mną. Wyjdę teraz — powiedział widząc jej niezdecydowane spojrzenie — i przyjdę za pięć minut, kiedy będzie pani już ubrana. Jeśli będzie pani czegoś potrzebować, proszę mnie zawołać. Będę czekał pod drzwiami.

— Dobrze. Zaraz będę gotowa.

Joan zaczekała, aż drzwi zamkną się za nim i poczęła się ubierać. Po kilku minutach zapukała do drzwi.

— Już. Może pan wejść.

Była ubrana w kombinezon, który przysłał jej Warburg i Johan stwierdził w duchu, że nie widział jeszcze tak uroczego stworzenia w ciągu całego swojego młodego życia. Mimowoli coś ścisnęło go za serce.

— Proszę. Może pani pójdzie ze mną. Nie radzę jednak próbować ucieczki, gdyż mam wyraźny rozkaz zastrzelenia pani przy próbie oporu — głos jego stwardniał przy ostatnich słowach. Spojrzała nań zdumiona.

— Czy rzeczywiście uważa pan, że dorosły m[ężczy]zna musi strzelać do kobiety? Mam wrażenie, że [...] nił by mnie, gdybym zaczęła uciekać.

— Oczywiście! — uśmiechnął się — powtarzam [...] jednak rozkaz jaki otrzymałem. — Prawdopodob[nie] strzelałbym do pani, nawet wówczas gdyby chci[ała] pani oczy wydrapać... My, Niemcy nie walczymy [z ko]bietami.

— Hm... — mruknęła z powątpiewaniem i rusz[yła za] nim nie mówiąc więcej, ani słowa.

Szli długo, aż wreszcie zatrzymali się przy [...] przejściu, przy którym siedział człowiek w mu[ndurze] z pistoletem maszynowym przełożonym przez [...] Johan zamienił z nim kilka słów po niemiecku. [...] Joan znała ten język, przeszedłby ją prawdopo[dobnie] zimny dreszcz, gdyż słowa młodego człowieka, wy[powie]dziane w zupełnie spokojny i swobodny [...] brzmiały:

— Mam wyprowadzić tę dziewczynę i zastrzeli[ć ...] rach. Wrócę, albo tym wejściem, albo wprost [...] fesora.

Żołnierz wstał, zasalutował i uśmiechnął się.

— Szkoda, Herr doktor, że musi pan to zro[bić] zaraz. Ładna dziwka. Ja bym tam jej nie zabi[jał ...] ciaż Angielka. Można by jeszcze się z nią tro[chę za]bawić....

— Wiem — roześmiał się Johan — i ja o t[ym] myślałem, lecz rozkaz jest rozkazem.

— No, to życzę panu wesołej zabawy, Herr d[oktor] — żołnierz zaśmiał się ponownie — zawsze wa[rto] dziewczynę przed śmiercią nieco uświadomi[ć]. He, he, he...

(D[...]

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Czyńskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej - Koprowskiej (Plac Wolności 2), Stanielewicza (Pomorska 91), Siniecklej (Rzgowska 51), Dancerowej (Zgierska 61).

TEATRY

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie gościnne występy mistrza sceny polskiej Ludwika Solskiego oraz zespołu artystów Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie. Solski kreuje świetną swoją jubileuszową rolę Ciaputkiewicza w „Grubych rybach" Michała Bałuckiego.

Kasa czynna codziennie od 11-ej do 13-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

TEATR LETNI „BAGATELA"
Piotrkowska 94

Dziś i codziennie o godz. 19.30 **Kazimierz Szubert w „Szkarłatnych różach".**

Najweselsza komedia sezonu — w kapitalnym wykonaniu artystów scen krakowskich. Świetny komik Kazimierz Szubert, Jadwiga Baronówna i Bolesław Mierzejewski nagradzani są przy otwartej kurtynie burzą oklasków przez rozbawioną publiczność.

Kasa Teatru „Bagatela" czynna cały dzień, tel. 272-70.

TEATR TUR

Ostatnie dni gościnnych występów w Teatrze TUR znakomitej artystki ekranu i sceny Marii Gorczyńskiej i Władysława Surzyńskiego w wielkim widowisku pn. „Miłość śród wieków", w reżyserii Stanisława Milskiego; liczne, bogate kostiumy i dekoracje projektował Feliks Mancewicz. Początek o godz. 19.30.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
„POLSKA KREW"

Dziś, czwartek 7.8. o godz. 19-ej wspaniała operetka w 3-ch aktach w opracowaniu muzycznym Oskara Nedbala „Polska Krew".

Udział bierze cały zespół artystyczny, chór, balet i wielka orkiestra „Lutni" pod dyr. Wł. Szczepańskiego.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni ul. Piotrkowska 102-a, a od godz. 17-ej 30 w kasie teatru.

Kina

ADRIA — „Złota maska".
BAJKA — „Kochaj tylko mnie".
BAŁTYK — „Pięciu zuchów".
GDYNIA — „Serenada w dolinie słońca".
HEL — „Wyspa Bezimienna"
MUZA (ul. Pabianicka 173) — Knock-Out
POLONIA — „My z Kronsztadtu".
PRZEDWIOŚNIE — „Ojczyzna".
ROBOTNIK — „Robin Hood"
ROMA — „Szczęśliwa 13-tka"
REKORD — „Nauczycielka bawi się"
STYLOWY — „Płonąca żagiew"
ŚWIT — „Skandal".
TĘCZA — „Płonąca żagiew".
TATRY — „Na granicy"
WOLNOŚĆ — „Bohaterki Pacyfiku".
WŁÓKNIARZ — „Wilki morskie"
WISŁA — „Miłość na lekarstwo".
ZACHĘTA — „W górach Jugosławii".
OŚWIATOWE — „Obrona Ojczyzny".

POCZĄTEK SEANSÓW:
Świt — 17, 18, 21 w niedzielę 15.
Tęcza — 16.30 18.30, 20.30, niedz. 14.30
Włókniarz — 16.30 18.00, 19.30, 21.00 niedz. 15.00.

Odpowiedzi Redakcji

Stały Czytelnik. Nie potrzebnie się złościcie, zamiast postarać się zrozumieć sprawę. Polska wydobyła w lipcu 5 mil. ton węgla, z czego 3 miliony przeznaczyła na potrzeby kraju: fabryk, hut, zakładów przemysłowych, elektrowni itd., a 2 miliony na eksport do innych krajów, które węgla potrzebują dla uruchomienia swego przemysłu. Nam tak samo, jak krajom od nas bogatszym, zależy na eksporcie. Potęga Anglii oparta była między innymi na handlu zagranicznym. Potrzeby kraju zaspakaja się w miarę potrzeby. Im mniej będzie skarg, a więcej rzetelnej pracy dla narodu i państwa, tym prędzej miną chude lata powojenne, a nastaną lata dobrobytu.

Ubezpieczeniowiec. Słuszne Wasze projekty popieramy i starać się będziemy przyjść Wam z pomocą za uprzejme słowa dziękujemy ... dą zawsze będziemy służyć.

RADIO

Program na piątek, 8 sierpnia 1947

12.06 Wiad. połudn. 12.10 „Na Kujawach". 12.25 Aud. dla wsi. 12.35 Utwory na altówkę. 13.00 „Z mikrofonem po kraju". 13.10 Koncert. 14.00 Kronika. 14.10 Muzyka z płyt. 14.30 Przerwa. 15.00 Muz. taneczna. 15.20 „Mała bohaterka" — słuchowisko. 15.50 „Nasze Uzdrowiska". 16.11 „Łódź wita młodzież Polonii Berlińskiej" — sprawozd. red. L. Szumlewski. 16.20 „Pieśni słowiańskie". 16.35 Aud. dla chorych. 16.50 Pog. sportowa. 17.00 Koncert. 17.45 Aud. dla młodzieży. 18.00 Wiadom. sportowe. 18.05 „Polska Krew" w teatrze „Lutnia" — fel. 18.15 Chwila muzyki. 18.20 „Zestarzałem się... ale Łódź odmłodniała" — felieton. 18.30 Koncert życzeń. 19.00 Koncert. 20.10 Aud. literacka. 20.25 — Muzyka ludowa. 21.00 Dziennik. — 21.20 Wywiad z Amerykaninem na temat najnowszej produkcji filmowej. 21.30 Muzyka. 21.40 Koncert fortepianowy. 21.55 Kwadrans prozy. 22.10 Wiad. sportowe. 22.15 Koncert rozrywkowy. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.20 Koncert życzeń. 23.40 Program lokalny na jutro.

Życie partyjne PPS

Z ramienia Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej zostali delegowani w dniu dzisiejszym:

Koło przy Państwowej Fabryce Nr 6, ul. Grabowa Nr 28, godzina 13.30 — tow. Michalak Henryk.

9.8. b. r.

Koło przy PZPB Nr 3, ul. Piotrkowska 295, godz. 17,30 — tow. Kowalski Stanisław.

Czy istnieje w Łodzi problem bezrobocia?

40 tys. zatrudnionych w ciągu półrocza

Akcja szkolenia zawodowego daje dobre wyniki

(a). Łódzki Urząd Zatrudnienia, prowadzi dokładną rejestrację wolnych posad, i ludzi poszukujących pracy, pośrednicząc w zatrudnieniu mieszkańców Łodzi i województwa.

Jak wynika ze statystyki tego urzędu — w okresie pierwszego półrocza r.b. na terenie Łodzi i województwa zatrudnionych zostało 40,450 osób, w tym 22,547 mężczyzn i 17,903 kobiet — w tym 106 inwalidów wojennych i 872 zdemobilizowanych żołnierzy.

Z ogólnej liczby zatrudnionych w ciągu półrocza ponad 40 tys. osób — na Łódź przypada 31,681. Na terenie województwa, poprzez podległe oddziały i instytucje zastępcze, Urząd Zatrudnienia pośredniczył w uzyskaniu pracy tylko 8,769 osobom.

Proporcjonalnie do wzrostu stanu zatrudnienia — na terenie Łodzi zmniejsza się bezrobocie. Codziennie napływają coprawda zgłoszenia o poszukiwaniu zajęcia, lecz są to przede wszystkim zgłoszenia ludzi niewykwalifikowanych. Zgłoszeń takich do dnia 1 lipca wpłynęło 3,280, w tym 1,668 od mężczyzn i 1,612 od kobiet, podczas, gdy zgłoszonych wolnych stanowisk do objęcia było tylko 1,282 dla kobiet i mężczyzn włącznie.

Wynikałoby z tego, że dwa tysiące osób pozostanie bez zajęcia. Tymczasem te dwa tysiące osób bez kwalifikacji kieruje się na kursy szkoleniowe, roboty sezonowe, plantacje miejskie, roboty drogowe itp.

Gorzej jednak przedstawia się sytuacja na terenie województwa, gdzie na 428 wolnych miejsc, poszukujących zajęcia jest 5,408 osób. Stan ten wytworzył się bądź to przez gorzej działające placówki zatrudnienia, bądź też słabiej zorganizowane ośrodki szkoleniowe, przy wzrastającym zapotrzebowaniu na pracowników wykwalifikowanych.

Osobną uwagę poświęcić należy działalności Urzędu Zatrudnienia na odcinku szkolenia młodzieży. Na terenie Łodzi zgłasza się przeciętnie ponad tysiąc osób dziennie w wieku od 15 do 18 lat, bez kwalifikacji, szukając zajęcia. Zgłaszającą się młodzież Urząd Zatrudnienia kieruje do przychodni psychotechnicznej i badania lekarskiego, po czym po doborze zawodu i orzeczeniu lekarskim, czy dany zawód może być wykonywany przez petenta — zostaje on skierowany do odpowiedniego ośrodka szkoleniowego.

Nowy żłobek R. T. P. D.

dla dzieci matek zatrudnionych w różnych instytucjach

(h). Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Łodzi zorganizowało przy ul. Piotrkowskiej 159 żłobek dla dzieci matek, zatrudnionych w różnych instytucjach. Dotychczas powstawały przeważnie żłobki dla dzieci matek pracujących w przemyśle, natomiast dzieci matek pracujących w instytucjach niewielkich, nie posiadających własnych urządzeń socjalnych, pozbawione były opieki w godzinach pracy rodziców. Obecnie RTPD przejęło opiekę i nad tymi maleństwami.

Żłobek ten pomieści 30 dzieci. Dodać należy, że RTPD dysponuje niewielkim lokalem, w tym samym bowiem sześciopokojowym mieszkaniu, gdzie urządzono żłobek, znajduje się przedszkole, które możnaby przenieść do lokalu przy ul. Wólczańskiej 199, na który RTPD otrzymało już wprawdzie odpowiednie zezwolenie Komisji Mieszkaniowej, nie ma jednak egzekutywy, która mogłaby wysiedlić dotychczasowych lokatorów.

Mydło naprawdę wysycha

Posiadacze kartek narzekają niejednokrotnie na wagę mydła przydziałowego, która często nie odpowiada zapowiadanym ilościom. Warto w związku z tym przytoczyć wyjaśnienie Min. Aprowizacji, stwierdzające, że wagowy ubytek przydzielanego mydła należy przede wszystkim przypisać wysycharniu, które nie wpływa zresztą na jakość i wydajność w użyciu.

Zasadniczo rozdział odbywa się według zadeklarowanej wagi fabrycznej towaru. Zastrzeżenia dotyczą w pierwszym rzędzie mydła z bieżącej krajowej produkcji. Jeśli chodzi o mydło toaletowe UNRRA, to zarządzenie przewiduje wydawanie na przewidzianą ogólną ilość 100 gramów: jednego kawałka o wadze powyżej 10 dkg., albo też dwu kawałków po 56 gramów.

W wielu wypadkach nie należy mniejszej realnie wagi przydzielanego mydła przypisywać spekulacyjnym machinacjom sklepów rozdzielczych. (Sot).

Na miejscu zdradliwej sadzawki

mogą powstać ogródki działkowe

(w). Z kół pracowników ubezpieczeniowych zwracają się za pośrednictwem naszej Redakcji z wnioskiem zlikwidowania wreszcie śmiercionośnej sadzawki przy ul. Sanockiej, gdzie utonęło, o ile wiadomo, troje dzieci. Po wypompowaniu pewnej ilości wody pozostał zbiornik stęchłej wody, rozsiewającej zarazki, tymbardziej, że niewiadomi sprawcy wrzucają do niej całe wozy cuchnących śmieci. Brzegi tej sadzawki są tak strome, że nieuważni przechodnie, zwłaszcza dzieci, z nastaniem ciemnych jesiennych wieczorów mogą znowu być narażeni na kalectwo przez wpadnięcie do jamy, znajdującej się tuż przy chodniku.

Zorganizowani pracownicy domagają się słusznie zlikwidowania tej zawalidrogi. Jedna z naszych notatek zwróciła ich myśl w kierunku zamiany dzikiego placu na ogródki działkowe. O pożyteczności ogródków i pracy na nich nie potrzeba nikogo przekonywać. Na przyszły rok plac może się zamienić na piękną oazę wśród niehigienicznie utrzymywanych ulic, których niezakryte rynsztoki zieją fetorem. Może to pobudzi odpowiednie czynniki do szybkiego i sprawnego doprowadzenia placu do porządku za pomocą słynnego w mieście **buldogera**, a przede wszystkim do usunięcia owej smutnej sadzawki, — pamiątki po złowrogiej okupacji.

60 tys. uczącej się dziatwy

liczyć będzie Łódź w bieżącym roku szkolnym

(J) W bieżącym roku szkolnym zostaną uruchomione w Łodzi ósme klasy szkół powszechnych. Jednocześnie w tym roku pójdą do szkół dzieci urodzone już w czasie wojny, a mianowicie w r. 1940. Dzięki temu liczba młodzieży szkół powszechnych ulegnie zwiększeniu do 60.000.

W związku z tym, że w dalszym ciągu jeszcze nie posiada miasto nasze koniecznych 1.500 sal szkolnych — nauka odbywać się będzie podobni jak w roku ubiegłym na dwie zmiany dziennie.

Kuratorium i Inspektorat szkolny prowadzą już intensywne prace przygotowawcze, aby organizacja nadchodzącego roku szkolnego odbyła się mimo trudności jak najbardziej sprawnie.

Jednocześnie łódzkie władze szkolne uruchomią kursy dokształcające i specjalne pedagogia dla nauczycieli, których wciąż jeszcze jest za mało.

Straż pożarna w akcji

Jak wynika ze sprawozdania Straży Pożarnej m. Łodzi w m-cu lipcu rb. miało miejsce na terenie naszego miasta 40 pożarów, w tym: 18 pożarów w domach mieszkalnych, 15 w zakładach przemysłowych i 7 w budynkach specjalnych. Poza tym Straż Pożarna interweniowała w 42 wypadkach. Fałszywych alarmów zanotowano 12.

Ćwiczeń bojowych odbyto 100.

Stan i ruch ludności w Łodzi

Na dzień 1 sierpnia 1947 roku stan ludności Wielkiej Łodzi wynosił 559.852 mieszkańców (na 1-go lipca rb. zamieszkiwało w naszym mieście 558.564 osoby). Przyrost ludności w ubiegłym miesiącu obejmował więc 1.288 osób).

Urodzeń żywych zameldowano w Łodzi w tym czasie 989, zgonów — 500. Na 1.000 mieszkańców przypada w stosunku rocznym 21.22 urodzeń i 10,73 zgonów. Przyrost naturalny ludności Łodzi w lipcu wynosił + 489, czyli 10,40 pro mille w stosunku rocznym. Przyrost napływowy wynosił 799 osób.

Podziękowanie

Zarząd Koła Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Łodzi — składa serdeczne podziękowanie Ob. Anteckiemu Stanisławowi z F-my „Boruta" w Zgierzu, za ofiarowaną sumę złotych 5.000 na rzecz sierot po b. więźniach hitlerowskich.

Przygotowania do „Dnia Spółdzielczości"

W dniu 5.8. odbyło się posiedzenie prezydium Woj. Komitetu „Dnia Spółdzielczości".

W 10 powiatach woj. łódzkiego powołano Powiatowe Komitety. Prezydium postanowiło wydać okólnik regulujący dalszy tok pracy. Prezydium apeluje do obecnych by na terenie swych organizacji przeprowadzili akcję za masowym udziałem członków w dniu święta. Dzień Spółdzielczości obchodzony będzie równocześnie w całym kraju.

Na tropach prehistorii

(J) Łódzkie Muzeum Prehistoryczne zorganizowało ekipę naukową, złożoną ze studentów Uniwersytetu Łódzkiego i studentów czeskich. Zadaniem tej ekipy jest przeprowadzenie poszukiwań zabytków prehistorycznych na terenie województwa łódzkiego.

Jak się dowiadujemy — tuż pod Pabianicami, w okolicach wioski Potażnia, ekipa odkryła ślady prehistorycznej osady, znajdując kości zwierzęce i wyroby ceramiczne. według orzeczeń — ślady te pochodzą z II wieku przed Chr. Prace trwają.

Konieczność zgłaszania zachorowań na choroby zakaźne

Wydział Zdrowia Zarządu Miejskiego w Łodzi przypomina niniejszym wszystkim lekarzom, zamieszkałym na terenie naszego miasta, o konieczności zgłaszania zgonów z powodu tężca i zakażenia połogowego, gdyż w myśl art. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 21 lutego 1935 roku o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu (Dz. U. R. P. Nr 27/1935, poz. 198) obowiązkowemu zgłaszaniu podlegają nie tylko wypadki zachorowań, ale i zgony na wszystkie choroby zakaźne.

Mięso na kartki musi być jadalne

Punkty rozdzielcze mięsne otrzymują do rozdziału na kupony kart zaopatrzenia mięso zdrowe, niecuchnące i jadalne.

Za wydawanie konsumentom mięsa nie nadającego się do użytku, punkty rozdzielcze będą pociągane do surowej odpowiedzialności.

Kotleciki z drobiu

Przyszedł do mnie przyjaciel. Gawędziliśmy przez dobre dwie godziny o tym i o owym, by w pewnej chwili stwierdzić, że jesteśmy głodni. (Żona na wczasach!) W kuchni znalazłem coprawda 6 paczek cykorii, napoczętą puszkę z UNRR-owskim koniem, ale jako że natura nie obdarzyła mnie specjalnym talentem kulinarnym, nie wiedziałem co z tym począć.

Rada w radę poszliśmy do restauracji. Skromny lokalik przy Piotrkowskiej. Frekwencja prawie żadna. Trzech z lekka zawianych gości, dwie bufetowe i dwóch kelnerów.

Kelner zjawił się po dłuższym oczekiwaniu. Z miną rozparcelowanego lorda podsunął nam kartę. Wybraliśmy to, co było najprzystępniejsze dla naszej kieszeni (dzień był bezmięsny). — sałatkę śledziową, zupę kartoflaną i kotlety z drobiu. Po półgodzinnym oczekiwaniu przyniesiono nam ową sałatkę. Parę plasterków jakiejś zieleniny, pokrytej bliżej nieokreśloną cieczą. W dziesięć minut później przywędrowała zupa — a raczej jej namiastka. Przypominała najprawdziwszą okupacyjną „wassersupe". Łyżka była tu zbędnym rekwizytem. Po następnym kwadransie oczekiwania podano kotleciki, wielkości — tak bez przesady — przedwojennej srebrnej dziesięciozłotówki. Ale już dwie minuty później mieliśmy rachunek 500 zł. (słownie złotych pięćset). Zapłaciłem, zakląłem brzydko i wyszliśmy. Po wydaniu 500 zł., które jak to się mówi piechotą nie chodzą, byliśmy jeszcze bardziej głodni jak przed obiadem.

I przyszło mi na myśl, że znajdujemy się w okresie walki z wszelkiego rodzaju wyzyskiem i spekulacją. Mogę więc śmiało zapytać czy opisany przeze mnie wypadek, który przytrafił się napewno nie jednemu z czytelników, można podciągnąć pod miano wyzysku? Napewno tak!

Mamy komisje mniej lub więcej specjalne, które cały dzień uganiają pracowicie po sklepach i targowiskach. Czy więc która z nich nie mogłaby zająć się lokalami gastronomicznymi, w których wyzysk polega na obniżaniu jakości i ilości podawanych dań?

Naprawdę warto byłoby zainteresować się tą częścią naszego handlu. Każda komisja znajdzie tam dużo ciekawych dla niej rzeczy — i posypią się kary, oj posypią!

Kn.

Ogłoszenie

Stosownie do art. 2 punktu II lit. f. Dekretu z dnia 17.X.1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Mariannie - Stanisławie Pawlak z domu Bald, ur. 22.III. 1912 r. w Przecławiu, pow. Brzezińskiego, c. Michała i Emilii z d. Burchart ostatnio zam. w Brzezinach, ul. Traugutta 10, obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonej oto, że:

w roku 1942 w Łodzi, będąc obywatelką polską zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 dekr. z dn. 28.VI. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237 oraz Nr 53, poz. 300).—

(PAP)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Państwowa Centrala Handlowa, Oddział Wojewódzki w Łodzi ulica Piotrkowska 98 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej w budynkach przy ul. Piotrkowskiej Nr 60/62.

Bliższych informacji oraz ślepy kosztorys otrzymać można w Dziale Ogólnym Państwowej Centrali Handlowej w Łodzi ul. Piotrkowska 98.

Oferty odpowiadające treści ślepego kosztorysu, w zalakowanej kopercie z napisem: ,Oferty na roboty instalacji elektrycznej w budynkach przy ul. Piotrkowskiej 60/62 należy składać do dnia 18 sierpnia 1947 r. pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godz. 11-ej nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć:

a) kwit wpłaconego w Banku Gospodarstwa Krajowego na konto 1140 Państwowej Centrali Handlowej, Oddział Wojewódzki w Łodzi wadium przetargowe w wysokości 2 % sumy ofertowej względnie dowód zwolnienia od obowiązku składania wadium.

b) Odpis świadectwa przemysłowego, upoważniającego do wykonywania robót.

Państwowa Centrala Handlowe zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, podział robót między kilku oferentów, oraz unieważnienie przetargu i prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku bez podania powodów i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

(PAP)

Ogłoszenie

Stosownie do art. 2 punktu II lit. f. Dekretu z dnia 17.X.1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Annie Drajling z Janansów, córce Augusta i Marianny, ur. 17.9.1883 r. we wsi Srebrna, ostatnio zam. w Nowym Józefowie Nr 6, obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonej o to, że:

w roku 1940 w pow. łódzkim, będąc obywatelką polską zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 dekr. z dn. 28.VI. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237 oraz Nr 53, poz. 300).—

(PAP)

Przetarg

Centrala Handlowa „Bata" — Kraków Floriańska 28 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych w drugiej części magazynu f-my „Bata" mieszczącego się w Łodzi przy ul. Kilińskiego 234.

Ślepe kosztorysy oraz bliższe informacje można otrzymać w Delegaturze Centrali Handlowej „Bata" w Łodzi ul. Piotrkowska Nr 73. Oferty w kopertach bezfirmowych należy składać pod wyżej wskazanym adresem.

Otwarcie ofert nastąpi w obecności przedstawicieli firmy dnia 16.8. 1947 roku o godz. 12-ej w biurze Delegatury.

Dyrekcja Centrali Handlowej „Bata" zastrzega sobie prawo wyboru ofert względnie unieważnienie przetargu bez podania powodu.

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem	
do 100 mm	zł 30.— za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 40.— za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 50.— za 1 mm szpalty
W tekście	
do 100 mm	zł 40.— za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 50,— za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 60.— za 1 mm szpalty
Nekrologi	
do 50 mm	zł 25,— za 1 mm szpalty
od 51 do 100 mm	zł 35,— za 1 mm szpalty
od 101 do 150 mm	zł 50,— za 1 mm szpalty
powyżej 150 mm	zł 75.— za 1 mm szpalty
Ogłoszenia drobne	
osobiste i poszukiwanie rodzin	zł 20,— za wyraz
handlowe	zł 25,— za wyraz
zguby	zł 20.— za wyraz
poszukiwanie posad	zł 10.— za wyraz
W niedziele i święta 30 procent drożej.	**Minimum 10 słów.**

SPRZEDAŻ OPAKOWAŃ PO TOWARACH UNRRA

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje niniejszym do wiadomości państwowych zakładów przemysłowych lub pozostających pod Zarządem państwowym instytucji państwowych, samorządowych, spółdzielczych oraz Związków Zawodowych, że posiada na składzie większe ilości opakowań po towarach UNRRA, a mianowicie: beczki, worki jutowe i płócienne różnych rozmiarów, skrzynie, torby impregnowane, torebki i pudełka.

Instytucje i przedsiębiorstwa, reflektujące na kupno tych opakowań mogą składać odnośne podania w Wydziale Aprowizacji, ul. Legionów 10, pokój Nr. 235, **do dnia 12 sierpnia rb.**

Numer akt. Km. 57/47.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Zduńskiej Woli Stefan Lewandowski mający kancelarię w Zduńskiej Woli przy ul. Mickiewicza nr 2, na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 sierpnia 1947 r. o godz. 15-ej we wsi Suchoczasy, gm. Zd. Wola odbędzie się licytacja ruchomości należących do Bolesława Placka, zam. we wsi Suchoczasy, gm. Zd. Wola, a składających się z roweru męskiego i ubrania męskiego oszacowanych na łączną sumę 13.000 zł.

Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik
St. Lewandowski

Ogłoszenie

Stosownie do art. 2 punktu II lit. f. Dekretu z dnia 17.X.1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Władysławie Fajer z d. Walczak, córce Józefa i Marianny z Krakowskich ur. 25. IX. 1897 r. w Gnojnie ,pow. Kutnowskiego, ostatnio zam. w Kutnie, Al. Mickiewicza 3 (u Jana Zakrzewskiego), obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonej o to, że:

w roku 1941 w Kutnie, będąc obywatelką polską zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 dekr. z dn. 28.VI. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237 oraz Nr 53, poz. 300) i na podstawie art. 26 k. p. k. oraz art. 2 dekr. z dnia 17. X. 1946 r. (Dz. U.R.P. Nr 59, poz. 324).

(PAP)

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr LEON NITECKI, specjalista chorób skórnych, wenerycznych — powrócił. Przyjmuje 8—9. 4—6. Nawrot Nr 32. —7364

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną palcówkę na nazwisko Zawadzka Helena. Rybna 10. —7507

UNIEWAŻNIAM zagubione dwie legitymacje tramwajowe, legitymację Zw. Zawodowego, Grembowski Feliks, Zachodnia 30. —7508

SKRADZIONO torbę z wszystkimi dowodami w aptece Piotrkowska 46. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dowodów i zdjęć. Janina Jagiełło, Łódź, Piotrkowska 13. —7509

UNIEWAŻNIAM zagubioną decyzję na rentę na nazwisko Toporowski Jan, Mokra 48. —7512

Kupno i sprzedaż

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje stolarnia Krasickiego 3 (przy Rzgowskiej) przystanek Piaseczna. —7510

POSZUKUJEMY prądnicy prądu stałego (do niklowania) 200—500 Amperów 12 voltów z napędem elektrycznym. Zgłoszenia „Elektrosan", ul. Świętokrzyska 11/13. Tel. 187-13. —7511

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

NASZE TELEFONY:

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94

Redaktor Naczelny	130.46	Dział ogłoszeń	256-37
Sekretarz Redakcji	144_18	Ekspedycja	261-93
Dyrektor Admin.	257-93	Rozdzielnia	272_57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68, Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.

D—015854 Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.